

ZADUŻE UBRANIE

*Pulchniutką pupką , wydęty brzuszek
w pyzatej buzi słodki paluszek .*

*Te krótkie nóżki , ta duża głowa
każdy chce głaskać albo całować .*

*Lata mijają , nogi są długie
nieco czubato od czasu w czubie .*

*Ciało sprężyste i płaski brzuszek
piękne łabędzie z brzydkich kaczuszek*

*Znów lata lecą , przyjaciel , luby
w niedługim czasie złociste śluby .*

*Potem kolejno rodzą się dzieci
na odchudzaniu czas tobie leci .*

Wracasz do normy , waga ta sama.

lec przed lusterkiem : “ pomóż mi mama “

Czyje tak duże ciało mi dano ?

czy moją zgodę choć uzyskano ?

*Zła jestem bardzo , pewności syta
tego ubrania nie chcę i kwita ! .*